

ciągnie za sobą trudności wprowadzenie tej inowacji w życie. Zdaje mi się, zalecenia godną jest ostrożność, jak przy każdej reformie nowej a niewypróbowanej, by ustrzec się możliwego błędu i możliwości cofania się wstecz.

Stawiam przeto taki wniosek: Zjazd Inżynierów Wydziałów Mechanicznych uznaje iż nowy system zaopatrywania kolei w materiały i inwentarz, należy wprowadzić najpierw na próbę w jednej lub najwyżej dwóch dyrekcjach o słabszej organizacji służby zasobowej i dopiero na podstawie ewentualnych pomyślnych wyników tej próby, rozszerzyć system na inne dyrekcje.

KOREFERAT RADCY P. K. P. ZD. CIECHOŃSKIEGO

Zasady nowej organizacji zaopatrywania materiałowego na P. K. P.

Temat swój obrałem dopiero po otrzymaniu referatu p. inż. J. Jędrzejaka, chcąc w ten sposób uzupełnić niejako poruszone zagadnienie tymi wszystkimi danymi, jakie w bieżącej chwili były możliwe do zebrania.

Mam tu na myśli prace Komisji powołanej zarządzeniem Ministra Komunikacji z dn. 1 września rb. nr P. 5. 132/85/36 pod przewodnictwem p. Dyrektora Departamentu inż. M. Stodolskiego.

Nie wdając się w teoretyczne uzasadnienie słuszności tych czy innych tez naukowej organizacji pracy, Komisja w swych pracach przyjęła zasadę przeprowadzania kalkulacji na wszystkich szczeblach administrowania zarówno budżetem, jak i materiałami: każda komórka w ramach swoich uprawnień powinna umieć obliczać swoje potrzeby.

Chcę Szanownym Kolegom przedstawić logiczne rozwiązanie trudnego dość zagadnienia co do zasad nowej organizacji zaopatrywania materiałowego na P. K. P., a to w związku z zarządzeniem Ministra Komunikacji o likwidacji Wydziałów Zasobów w D. O. K. P. z dn. 30 listopada 1935 r. nr P. 5-132/92/35.

Będę więc mówił o projektowanych nowych zasadach zaopatrywania w D.O.K.P., rozpatrując je z punktu widzenia samej struktury organizacyjnej, jak i zasad gospodarki materiałowej.

— — — — —

Organizacja zaopatrywania w D. O. K. P.

Zaopatrywanie podległych D.O.K.P. jednostek służbowych w materiały i inwentarz należy do niżej podanych Wydziałów, jako organów pracy naczelników odpowiednich służb, a w szczególności do:

1. wydziałów mechanicznych,
2. „ drogowych,
3. „ sanitarnych,
4. wydziału elektrotechnicznego w D.O.K.P. w Warszawie.

Jako zasadę przyjęto, że służba, która jest głównym konsumentem danego materiału, zaopatruje w ten materiał również i wszystkie inne służby.

Służba mechaniczna, będąca trzonem pracy P.K.P., jak i największym konsumentem zakupywanych materiałów, a z punktu widzenia obrony kraju ponosząca największą odpowiedzialność za należyte przygotowanie kolei do włożonych na nią zadań, w nowej organizacji musi przyjąć na siebie stosunkowo do innych służb największy ciężar i odpowiedzialność za należyte zaopatrywanie P.K.P. w materiały oraz za gospodarkę tymi materiałami.

W tym celu materiały używane na P.K.P. co do ich nabywania i zaopatrywania zostały podzielone wg właściwości organów zaopatrujących: większość materiałów, około 70%, przypadła Wydziałowi Mechanicznemu.

Dla wykonania powyższego zadania przewidziano utworzenie działów zasobów w wydziałach mechanicznych. W innych służbach sprawy zaopatrywania ześrodkowane zostaną w działach ogólnych, które zostaną odpowiednio, w b. nieznacznym stopniu, powiększone. Sprawy działu ogólnego dzisiejszych Wydziałów Zasobów przejdą w większości do działów ogólnych Wydziałów Mechanicznych.

Dla możliwości należytego wykonywania włożonych nowych obowiązków Naczelnik Wydziału będzie posiadał do dyspozycji następujący aparat wykonawczy w wydziale:

- a) zastępcę dla spraw zaopatrywania, na którego przeleje wg swego uznania część swych obowiązków i praw,
- b) dział zasobów z kierownikiem na czele,
- c) kontrolerów zasobów.

Dotychczasowa praca magazynów zasobów przejęta zostanie zasadniczo przez dwa wydziały: mechaniczny i drogowy, zaś w Warszawie jeszcze przez Wydział Elektrotechniczny. Dla tych też magazynów zostały opracowane poszczególne statuty organizacyjne, ujmujące całokształt ich organizacji i włożonych na nie zadań.

Podam pokrótce zadania i organizację magazynów zasobów w służbie mechanicznej.

Podkreślę, że w nomenklaturze ujednolajniono nazwy: magazynem przyjęto nazywać rachunkozdawcę zasobowego, zaś podrachunkozdawcę — składnicą. W ten sposób przewiduje się zmianę nazwy podręcznych magazynów przy warsztatach głównych na składnice podręczne.

M a g a z y n y z a s o b ó w.

W zależności od zakresu pracy, tj. obrotu materiałami, magazyny zasobów, podległe bezpośrednio dyrekcji, recte wydziałowi mechanicznemu, dzielą się na dwie klasy: I i II.

Zaliczenie do jednej z klas, jak również ich ilość i siedzibę w zależności od potrzeb ustala i zatwierdza Minister Komunikacji.

Dotychczasowe zadania magazynu zasobów pozostają bez zmian, aczkolwiek sam tok pracy, jak i sprawozdawczość będą nieco zreorganizowane i opracowane jednolicie dla wszystkich magazynów.

Magazyn obejmuje :

1. biuro osobowo-rachunkowe,
2. sekcje magazynowe
3. ekspedycję materiałów.

Zakres pracy komórek organizacyjnych magazynu zasobów został szczegółowo opracowany, jak również zakres kompetencji i obowiązków zawiadowcy magazynu, oraz ewentualnie jego zastępcy tam, gdzie stanowisko to będzie ustanowione.

Tryb i porządek pracy w magazynie określi regulamin pracy magazynu, wydany w ramach obowiązujących przepisów przez zawiadowcę magazynu, a zatwierdzony przez naczelnika służby mechanicznej.

Do przeprowadzonych zasad organizacyjnych samej służby zaopatrywania, że się tak wyrażę jej struktury, opracowano częściowo „nowe przepisy o zaopatrywaniu, gospodarce i rachunkowości materiałów i inwentarza na P.K.P.“, wraz z niezbędnymi wzorami.

Mówię częściowo, gdyż całkowita reforma wymaga dłuższego czasu, a praca Komisji trwa zaledwie niespełna dwa miesiące.

Nowe przepisy o zaopatrywaniu, gospodarce i rachunkowości zastąpią obecnie obowiązujące przepisy F 2, popularnie zwane „zieloną księżeczką“.

Z części I opracowanych nowych przepisów podam ważniejsze zasady gospodarki materiałowej, a więc:

1. Określenie czynności organów zaopatrywania, których celem jest dostarczenie podległym, w znaczeniu zaopatrywania, jednostkom służbowym PKP., potrzebnych im materiałów i inwentarza.

Czynności te polegają zasadniczo na stałym uzupełnianiu materiałami i inwentarzem zapasów magazynów.

2. Pod względem rozchodu podzielono materiał tylko na dwie grupy: materiał o rozchodzie stałym i niestałym.
3. Gospodarowanie materiałem oparto na normach zapasów tych materiałów, jakie każdy magazyn powinien przechowywać.

Przeprowadzono zasadę, że obliczanie i ustalanie norm minimalnych zapasów oraz ich rodzaj, dokonują organa zaopatrujące w porozumieniu z zainteresowanymi wydziałami (biura) na podstawie: planów pracy wydziałów (biur), preliminarzy rocznych oraz wykazów obrotu materiałami.

Norma minimalna zapasów w magazynie powinna zasadniczo pokrywać dwumiesięczne potrzeby całej D.O.K.P.

4. Dla zabezpieczenia ciągłości biegu zaopatrywania, organ zaopatrujący ustala dla magazynu normę maksymalną zapasu materiałów. Wysokość jej zależy od pochodzenia, źródła (zakupu lub miejsca wytworu), warunków dostawy, charakteru zużycia i ważności potrzeby danego materiału.

Ministerstwo Komunikacji może w poszczególnych przypadkach, tj. dla niektórych materiałów i D.O.K.P. ustalić odmienne zasady obliczania norm przechowywanych zapasów. Dotyczy to zarówno normy minimalnej jak i maksymalnej.

5. Ustalono pojęcia nadmiaru materiałów, którymi jest zapas, przekraczający normę maksymalną.
6. Ustalono podstawę do obliczenia przez organ zaopatrujący ilości materiałów do zakupu, którą stanowią:
 - a) plany pracy wydziałów (biur) i wynikające z nich przewidywane potrzeby materiałów i inwentarza, wykazane w preliminarzach rocznych i uzupełniających;
 - b) obroty materiałami w magazynach i u rachunkozdawców, oraz ilości materiałów oddane do dyspozycji przez inne D.O.K.P.;
 - c) zapotrzebowania doraźne jednostek służbowych.

W poszczególnych przypadkach, jako dane do obliczenia ilości materiału do zakupu, służą wyniki kontroli materiałowej, dokonane u jednostek służbowych przez właściwe organa kontrolujące oraz wyniki kontroli rachunkowości materiałowej u poszczególnych rachunkozdawców.

Szczegółowe wskazówki dla przeprowadzania prac, związanych z obliczeniem ilości i terminu dla zakupów okresowych, tj. dla uzupełniania zapasów materiałów o rozchodzie stałym; ujęto w osobnej: „Instrukcji o planowaniu zakupów materiałów o rozchodzie stałym”.

Nie będę tu opisywał tej instrukcji, by szczegółami nie zaciemniać zasad ogólnych, zaznaczę tylko, że uzupełnianie zapasów materiałów o rozchodzie niestałym pokrywa organ zaopatrujący na zgłoszenie magazynu, dokąd powinny być kierowane zapotrzebowania konsumentów.

nowych cen dla każdego materiału, która to czynność odbywa się obecnie w każdym magazynie głównym;

2. Ześrodkuje się zapasy we właściwych magazynach w pobliżu konsumenta.

Obecnie konsument stara się pobierać materiał w tym magazynie, gdzie cena jednostkowa jest niższa. Np. słynne wybieranie drzewa z magazynu na Warszawie Pradze dla potrzeb warsztatów głównych w Pruszkowie, gdyż magazyn zasobów w Pruszkowie posiadał to drzewo po cenie blisko o 40% wyższej (było to w r. 1934).

Należy doliczyć do drzewa pobieranego wówczas na st. Warszawa Praga koszty naładunku, transportu, wyładunku — i jeszcze się „opłacało“.

A przecież zarówno drzewo na stacji Pruszków i na stacji Warszawa Praga należało do tego samego gospodarza, tj. do P. K. P.

3. Uniknie się sztucznego tworzenia materiałów nadmiernych, a nawet zbędnych.

Np. wysokie ceny na dębinę w niektórych magazynach, posiadających stare zapasy po wysokich cenach, odstraszały konsumenta od wybierania tego materiału.



4. Odpadnie stałe wyliczanie zestawień materiałowo-pieniężnych na oddziałach.
5. Stworzy miernik porównawczy kosztów materiałów dla napraw taboru.

Cennik powyższy ustalony raz na zawsze, zmieniany byłby w miarę potrzeby okresowo, lub gdy ceny płacone znacznie różniłyby się od cen stałych, np. o 20% i więcej.

Budżetowo różnice między cenami płaconymi i stałymi obliczeniowymi przeprowadzane byłyby tylko buchalteryjnie na szczeblu wydziałów D. O. K. P.

Pracę nad opracowaniem stałego cennika materiałowego na P. K. P. przypuszczalnie określi na 1 rok z górą przez specjalną komisję.

B) Zniesienie rachunkozdawstwa zasobowego na Oddziałach.

Nawet niezależnie od wprowadzenia stałego cennika materiałowego, było by wskazaniem odciążenie Oddziałów od rachunkozdawstwa zasobowego, co powinno pozostać wyłącznie w magazynie.

Podnoszę tę sprawę, gdyż dzisiaj mamy dwutorowość tej sprawozdawczości, jeżeli chodzi o rozliczenie przed Biurem Finansowym nie co do formy, lecz co do treści; i służba zasobów i służby sztabowe to samo nadsyłają do Biura Finansowego.

Po zniesieniu powyższego rachunkozdawstwa zmienić musiałaby się i struktura organizacyjna komórek zaopatrzeniowych na linii. Również dla biur finansowych byłoby ułatwieniem mieć do czynienia z kilkoma rachunkozdawcami, a nie jak obecnie co najmniej z 20.

C) S p r a w a k a s a c j i.

Dla usprawnienia służby zaopatrywania w D.O.K.P., kasację materiałów i inwentarza powinny przeprowadzać organa zaopatrujące przy współudziale Biura Finansowego, a nie odwrotnie, jak to ma miejsce obecnie. Usprawniłoby to tylko gospodarowanie, nie wyrządzając żadnej szkody na majątku P.K.P., z tą tylko różnicą, że czynności kasacyjne odbywałyby się szybko.

Należy tu podkreślić, że w rezultacie tylko fachowy gospodarz może ustalić, czy dany materiał — inwentarz jest nie przydatny do użytku.

D) S p r a w a u b y t k ó w n a t u r a l n y c h.

Również powinna znaleźć ujęcie w formie odpowiedniej instrukcji. Ubytki takie istnieją, lecz obecnie w każdym poszczególnym przypadku podlegają skrupulatnemu badaniu, przy czym żadnych norm nie ma.

Np. w sprawie braków węgla, nawet i niewielkich stosunkowo ilości, w stosunku do obrotów na składzie, dochodzenia trwają po kilka lat. Wiele to kosztuje?

Warto by się i nad tą kwestią zastanowić!

Do komisji redakcyjnej wybrano inż. Cz. Gieleżyńskiego, inż. J. Palimaczyńskiego, inż. T. Krzyżanowskiego oraz prelegentów.

Inż. M. Stodolski, Dyrektor Departamentu Mechanicznego i Zasobów Min. Kom., oświadczył, że projektowana organizacja zaopatrywania w materiały jest dalszą konsekwencją posunięć, dokonywanych na polecenie poprzedniego Ministra Komunikacji inż. Butkiewicza. Po utworzeniu Biura Zakupów Centralnych, Centralnego Biura Odbiorczego i Laboratorium Badawczego, przychodzi kolej na reorganizację służby zasobowej w dyrekcjach; nastąpi to jednak nie wcześniej, niż od 1 stycznia 1938 r. Ostateczne przepisy, dotyczące nowej organizacji będą opracowane przy udziale nie tylko naczelników służby zasobów, lecz także służby mechanicznej.

Inż. Wejchert opowiedział się przeciw zniesieniu wydziałów zasobów w dyrekcjach. Wobec istnienia Biura Zakupów Centralnych i Centralnego Laboratorium Badawczego, konsument nie będzie sam zaopatrywać się w materiały, ani je odbierać, nie ma zatem powodu do obciążania zakupami służb fachowych. Rozdzielanie zakupów na kilka wydziałów nie może przynieść polepszenia sprawy, bo wydział zasobów, jako specjalista, lepiej potrafi wykonać wszelkie czynności związane z zakupami i dostosować się do zmieniającej się koniunktury.

Inż. J. Palimaczyński zaznaczył, że przed rokiem był we Lwowie brak zasadniczych materiałów, który utrudniał normalną pracę. Przyczyną tego była wymiana szeregu pracowników, którzy przyszli do służby zasobowej z innych wydziałów. Obecnie, gdy pracownicy ci nabrali wprawy i doświadczenia, a naczelnicy warsztatów i oddziałów otrzymali upoważnienie do dokonywania doraźnych zakupów na niewielkie kwoty, sprawa uległa zasadniczej poprawie i braki materiałów dają się już łatwiej usunąć. Biorąc pod uwagę ogrom pracy wydziałów zasobów, zniesienie ich prawdopodobnie nie przyniesie zasadniczych korzyści; nie będzie wprowadzie narzeką na brak materiałów, nastąpi uspokojenie, lecz nie będzie to uleczeniem bóleczki, jaką jest sprawa materiałowa. Boleczce tej może zaradzić jedynie przydział odpowiednich ludzi do służby zasobowej i możliwość zakupów doraźnych przez służby fachowe.

Inż. J. Rupiński zauważył, że inż. Jędrzejak w swoim referacie rozpatruje sprawę pod kątem widzenia zbytniego obciążenia naczelnika służby mechanicznej, natomiast konsumentowi tj. warsztatowi i parowozowni zależy na największym zbliżeniu do wydziału zakupującego. W razie braku materiałów zwracamy się dziś i do wydziału zasobów i do wydziału mechanicznego; ponieważ warsztaty i parowozownie mają bliższy kontakt z wydziałem mechanicznym, byłoby lepiej, gdyby ten wydział mógł sprawę ostatecznie wyjaśnić lub załatwić.

Inż. J. Dybowski, nie wchodząc w to, do kogo będą należały zakupy, poruszył sprawę stałych cenników. Do zagadnienia tego należy podchodzić bardzo ostrożnie, bo na rynku są wielkie wahania cen i ustalenie stałych cen choćby na 3 miesiące może okazać się niekorzystne.

Inż. W. Wagner zaznaczył, że nie widzi celu wprowadzania zamierzonej reformy. Jeżeli przy dzisiejszym dużym aparacie i doświadczeniu wydziałów zasobów jest czasem niedobrze, to będzie znacznie gorzej, gdy te wydziały zostaną zniesione; uzyskane oszczędności na personelu będą minimalne. Główną przyczyną dzisiejszych usterek w zaopatrywaniu służb fachowych w materiały jest okoliczność, że wydziały zasobów poddają krytyce ilościowe zapotrzebowania konsu-

mentów, wobec czego ci w przewidywaniu skreśleń żądają niekiedy więcej, niż potrzebują. Przeciw zniesieniu wydziałów zasobów przemawia również zasada, że nabywca nie powinien być zarazem konsumentem, gdyż powinna istnieć wzajemna kontrola.

Inż. M. Stodolski zauważył, że powodem powstania projektu zniesienia wydziałów zasobów i zbliżenia konsumenta do nabywcy, było złe funkcjonowanie służby zasobowej w większości dyrekcji, oraz powszechne skargi na nieodpowiedni personel w tej gałęzi służby.

Inż. W. Krzyżanowski nadmienił, że personel służby zasobów powinien być odpowiedni i dobrze płatny i że niesłuszną była zasada zmieniania tego personelu co dwa lata.

Inż. J. Jędrzejak podkreślił konieczność podchodzenia do sprawy reorganizacji i zakupu materiałów bardzo ostrożnie i powoli. W niektórych dyrekcjach jak np. w Poznańskiej, istnieje ścisła współpraca Wydziału Mechanicznego i Zasobów. Naczelnik Służby Zasobów sam wyczuwa potrzeby służby mechanicznej i zwraca na nie uwagę. Zamiast łamać istniejącą organizację, należało by ją jedynie ulepszyć tam, gdzie zachodzi tego potrzeba.

Z. Ciechoński twierdził, że zawsze istniała zasada zbliżenia konsumenta do nabywcy i projektowana organizacja zasady tej nie łamie. Obecnie zakupy przedłużają się bardzo, bo do rozstrzygania przetargów trzeba wzywać fachowców, którzy w bardzo wielu przypadkach nie zjawiają się. Powodem zaprojektowania nowej organizacji zakupów były stale się powtarzające skargi na służbę zasobów.

Po zakończonej dyskusji przyjęto uchwałę treści następującej:

„W związku z zamierzonym zniesieniem Wydziałów Zasobów w D. O. K. P. z dniem 1 stycznia 1937 r., XII Zjazd techn. Inżynierów Wydziałów Mechanicznych opowiada się za uprzednim należytym przygotowaniem nowej organizacji zaopatrywania i osiągnięciem w tej sprawie opinii wszystkich dyrekcji, jako bezpośrednio zainteresowanych, co spowoduje konieczność przesunięcia terminu projektowanej likwidacji Wydziałów Zasobów.

Zarazem Zjazd uważa za wskazane:

- 1. wprowadzenie stałego cennika na materiały, otrzymywane przez konsumentów z magazynów zasobów;**
 - 2. bliższe rozpatrzenie sprawy zniesienia rachunkozdawstwa zasobowego w oddziałach, przy udziale przedstawicieli dyrekcji;**
 - 3. przeprowadzanie kasacji inwentarza i likwidacji zbędnych materiałów przez wydziały fachowe przy współudziale Biura Finansowego, a nie odwrotnie, jak to ma miejsce obecnie;**
 - 4. określenie norm ubytków naturalnych materiałów.“**
-
-